

Sygn. akt IV U 809/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2014r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Bożena Czarnota

Protokolant: sekr. sądowy Justyna Sobiech

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania D. F.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 31/07/2014 r. znak: GIW- (...)

o wysokość emerytury rolniczej

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 809/14

UZASADNIENIE

D. F. odwołał się od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 31 lipca 2014r., znak GIW (...), którą to decyzją odmówiono mu prawa do zwiększenia kwoty świadczenia emerytalnego oraz poinformowano, że renta inwalidzka wypadkowa w jego przypadku nie przysługiwałaby.

W uzasadnieniu odwołania skarżący wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 lutego 2014r. wypadek, któremu skarżący uległ w dniu 11 czerwca 1997r. został uznany za wypadek przy pracy rolniczej. W ocenie skarżącego kwota pobieranej przez niego emerytury winna być zwiększona adekwatnie do skutków przebytego wypadku. Jednocześnie skarżący wskazał, że nie może precyzyjnie ustosunkować się do treści decyzji, gdyż organ rentowy nie przedstawił uzasadnienia do decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy – powołując się na przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2013r., poz. 1403) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2013r., poz. 1440) wyjaśnił sposób ustalania wysokości świadczenia emerytalnego oraz wskazał, że obowiązujące przepisy nie przewidują zwiększenia emerytury z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Nadto pozwany wskazał, że dokonał hipotetycznego badania uprawnień skarżącego do renty inwalidzkiej wypadkowej i ustalił, że w dacie przedmiotowego wypadku, skarżący nie podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu (został wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 1 stycznia 1993r.), w związku z czym wskazane świadczenie nie przysługiwałoby mu.

Sąd ustalił, co następuje:

Skarżący D. F. ur. (...), w okresie od 1 lipca 1977r. do 31 grudnia 1992r. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Od dnia 1 sierpnia 1992r. uprawniony był do renty rolniczej. Z dniem 1 grudnia 2006r. pozwany z urzędu przyznał skarżącemu prawo do emerytury rolniczej w wysokości dotychczas pobieranej renty.

W dniu 4 lipca 2012r. skarżący wystąpił do pozwanego z wnioskiem o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy rolniczej, jakiemu uległ w dniu 11 czerwca 1997r.

Decyzją z dnia 22 października 2012r. pozwany odmówił skarżącemu prawa do jednorazowego odszkodowania wskazując, że zdarzenie z dnia 11 czerwca 1997r. nie zostało uznane przez organ rentowy za wypadek przy pracy w gospodarstwie rolnym. Organ rentowy wyjaśnił, że stwierdzona zbędna zwłoka w zgłoszeniu wypadku uniemożliwia ustalenie prawdziwych okoliczności i przyczyn zdarzenia oraz weryfikację zeznań skarżącego i zgłoszonego przez niego świadka.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2014r., wydanym w sprawie IV U 495/12, Sąd Rejonowy w Elblągu – IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił powyższą decyzję organu rentowego i przyznał skarżącemu prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, w wysokości odpowiadającej 35%. Decyzją z dnia 18 kwietnia 2014r. organ rentowy – wykonując wyrok Sądu Rejonowego - wypłacił skarżącemu jednorazowe odszkodowanie w kwocie 22.750 zł.

W dniu 23 czerwca 2014r. do pozwanego wpłynął wniosek skarżącego o „wypłacenie zaległych należności przypadających z tytułu wypadku przy pracy rolniczej z uwzględnieniem prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu - zwiększenie kwoty emerytury”.

Pismem z dnia 7 lipca 2014r. organ rentowy poinformował skarżącego, że do świadczenia emerytalnego nie przysługuje żadne zwiększenie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, zaś przepisy emerytalne przewidują z tego tytułu jedynie korzystniejszy wariant świadczenia rentowego poprzez doliczenie do części składkowej świadczenia okresu dzielącego uprawnionego do osiągnięcia 60 roku życia. Biorąc jednak pod uwagę, że skarżący osiągnął wiek 60 lat w 2001r., ewentualne przyznanie mu uprawnień do świadczenia rentowego, nie spowodowałoby zmiany wysokości jego świadczenia.

Decyzją z dnia 31 lipca 2014r. organ rentowy odmówił skarżącemu prawa do zwiększenia świadczenia emerytalnego. W uzasadnieniu decyzji po raz kolejny wskazano, że przepisy ustawy nie przewidują żadnego zwiększenia emerytury z tytułu wypadku przy pracy rolniczej. Nadto wskazano, jakie przesłanki muszą być spełnione do nabycia uprawnień do renty rolniczej w związku z wypadkiem przy pracy rolniczej i wyjaśniono, że skarżący nie spełnia powyższych przesłanek, ponieważ w dacie przedmiotowego wypadku nie podlegał on ubezpieczeniu społecznemu rolników.

(dowód: decyzja k. 23, 99, wniosek k. 122, pismo k. 124, zaświadczenie o przebiegu ubezpieczenia k. 127, decyzja k. 129 – plik (...), wniosek k. 1, decyzja k. 61, odpis wyroku SR w Elblągu k. 101, decyzja k. 110 – plik akt KRUS z 2012r.)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu należało w całej rozciągłości podzielić argumentację organu rentowego, który powołując się na przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. 2013r., poz. 1403) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2013r., poz. 1440) wskazał, że obowiązujące przepisy prawa nie przewidują żadnego zwiększenia świadczenia emerytalnego z tytułu uszczerbku, jakiego uprawniony do świadczenia doznał w wyniku wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym. O ile nawet treść uzasadnienia zaskarżonej decyzji nie była dla skarżącego do końca zrozumiała, to pismo wyjaśniające z dnia 7 lipca 2014r., które pozwany skierował do skarżącego jeszcze przed wydaniem decyzji odmownej, zdaniem Sądu, zawierało przejrzystą argumentację uzasadniającą brak podstaw dla roszczenia skarżącego.

Jedynie więc dla pełniejszego zobrazowania sytuacji należy wskazać, że zgodnie z art. 24 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, emerytura rolnicza, renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy oraz renta rolnicza szkoleniowa składa się z części składkowej i części uzupełniającej, ustalonych zgodnie z art. 25 i 26. Dla każdej z tych części ustala się wskaźnik wymiaru. Z kolei art. 25 ust. 1, 2 i 2a pkt 1 stanowi, że część składkową ustala się przyjmując po 1% emerytury podstawowej za każdy rok podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, z uwzględnieniem ust. 2-7. Niepełne lata przelicza się odpowiednio, z uwzględnieniem art. 21a. Do liczby lat, o których mowa w ust. 1, dolicza się liczbę lat:

- podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w okresie od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1990r.;

- prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 31 grudnia 1982 r., za który była opłacana składka na Fundusz Emerytalny Rolników;

- prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym - bez podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu - po ukończeniu 16. roku życia, przypadających przed dniem 1 lipca 1977 r., jednak nie wcześniej niż 25 lat przed spełnieniem warunków nabycia prawa do emerytury rolniczej lub renty inwalidzkiej rolniczej (okresy te przelicza się po 0,5% emerytury podstawowej za każdy rok – ust. 5);

- podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu określonych w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu przed dniem 1 stycznia 1999 r. oraz podlegania zaopatrzeniu emerytalnemu przypadającemu po tej dacie, jeżeli z tego tytułu ubezpieczonemu nie przyznano emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów (okresy te przelicza się w wymiarze półtora krotnym – ust. 4).

Art. 26 ustawy wskazuje zaś zasady ustalania wysokości części uzupełniającej świadczenia. I tak też zgodnie z ustępem 1, część uzupełniająca wynosi 95% emerytury podstawowej, jeżeli liczba lat przyjęta do ustalenia części składkowej, lecz bez uwzględnienia skutków art. 25 ust. 3, jest mniejsza od 20; przy każdym pełnym roku od 20 lat część uzupełniająca zmniejsza się o 0,5% emerytury podstawowej. Ust. 2 stanowi zaś, że część uzupełniająca nie może wynosić mniej niż 85% emerytury podstawowej, a suma części uzupełniającej i części składkowej nie może być mniejsza od emerytury podstawowej, z zastrzeżeniem ust. 3, który stanowi, że jeżeli rolnik nabywa prawo do emerytury rolniczej, o której mowa w art. 19 ust. 2, określoną w myśl ust. 1 część uzupełniająca zmniejsza się o 5% emerytury podstawowej za każdy pełny rok dzielący uprawnionego od wieku emerytalnego. Tak ustaloną część uzupełniająca zwiększa się o 5% emerytury podstawowej po upływie każdego pełnego roku dzielącego uprawnionego od wieku emerytalnego.

Poza wyżej wskazanymi elementami świadczeń z ubezpieczenia rolniczego, na wysokość świadczeń emerytalnych może mieć wpływ jedynie ewentualne przyznanie uprawnień do dodatku pielęgnacyjnego, dodatku z tytułu pracy przymusowej oraz zwiększenie za okresy działalności kombatanckiej i odbywania czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy jej równorzędne albo zastępczych form tej służby, przypadających przed dniem 1 stycznia 1999r (art. 27 u.s.r.). Żaden przepis ustawy nie przewiduje zwiększenia wysokości emerytury rolniczej z tytułu uszczerbku będącego następstwem wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym.

Należy zgodzić się również z pozwanym, że jedynie ustalenie uprawnień do rolniczej renty z tytułu wypadku przy pracy rolniczej może nieść ze sobą zwiększenie części składkowej świadczenia, jednakże należy mieć na uwadze, że może mieć to miejsce jedynie w przypadku osób, które nie osiągnęły jeszcze 60 roku życia. Przepis przewidujący powyższe rozwiązanie jasno bowiem wskazuje, że przepisu ust. 6 art. 25 („Jeżeli uprawniony do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu łącznie z okresami, o których mowa w ust. 2 i 2a, krócej niż przez 5 lat, przyjmuje się, że okres opłacania składki wynosi 5 lat”) nie stosuje się, jeżeli całkowita niezdolność do pracy powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. W takim przypadku uprawnionemu do okresu opłacania składki dolicza się okres dzielący go od osiągnięcia wieku 60 lat.

Zważywszy, że skarżący ukończył wiek 60 lat w 2001r., obecnie nawet ewentualne ustalenie uprawnień do rolniczej renty wypadkowej, nie spowodowałoby zwiększenia kwoty tego świadczenia. Podkreślić jednak należy, że mowa jest jedynie o hipotetycznej sytuacji, ponieważ świadczenie rentowe i tak skarżącemu nie mogłoby być przyznane, gdyż w dniu wypadku, tj. 11 czerwca 1997r., skarżący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Przepis art. 21 ust. 4 ustawy stanowi zaś, że jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej, warunek odpowiednio długiego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, który obejmuje dzień wypadku.

Zważyć również w tym miejscu należy, że powyższą argumentację pozwany wskazał w odpowiedzi na odwołanie, która została skarżącemu doręczona wraz ze zobowiązaniem do ustosunkowania się do jej treści i przedstawienia wszystkich zarzutów i wniosków dowodowych. To na wnioskodawcy ciążył bowiem obowiązek wykazania, że prawo do zwiększenia wysokości emerytury faktycznie mu przysługuje i nie wystarczy w tym momencie jedynie powoływanie się skarżącego na prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 lutego 2014r. Podkreślić należy, że proces cywilny, w tym także proces w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest procesem kontradiktoryjnym, co oznacza, iż ciężar przeprowadzenia stosownego dowodu na potwierdzenie swoich racji w postępowaniu sądowym obciąża ubezpieczonego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., stosownie do którego: „Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”. Strony są obowiązane więc wskazywać dowody dla stwierdzenia tych faktów (art. 232 k.p.c.). To one bowiem są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony. Brak aktywności skarżącego po doręczeniu mu odpowiedzi na odwołanie należało w świetle powyższego zakwalifikować jako przyznanie faktów wskazywanych przez stronę pozwaną, stosownie do art. 230 k.p.c., zgodnie z którym gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że decyzja pozwanego odpowiadała prawu, a odwołanie skarżącego jako bezzasadne należało oddalić, stosownie do art. 477¹⁴§ 1 k.p.c.